

# GŁOS LESZCZYŃSKI

Wychodzi codziennie z wyjątk. niedziel i świąt.  
3 bezpłatne dodatki tygodniowe: Ognisko Do-  
mowe, Przyjaciel Rolnika i Arkusz powieściowy

Ojczyznę buduje się spełnianiem obowiązków!

Wyd.: Drukarnia Leszczyńska, Spółdz. z o. odp.  
Adres redakcji i administracji: LESZNO  
(Wlkp.) ulica Wolności 21. — Telefon nr. 61

Nr. 233.

LESZNO, Środa, dnia 9-go października 1935 roku

Rok XVI

## Dlaczego

ograniczono naukę religii w szkole?

Leszno, 8. października 1935.

Zwracaliśmy niedawno uwagę na stale upośledzenie i ograniczanie nauki religii w naszym szkolnictwie. Upośledzenie wyraża się m. in. w tym, że lekcje religii traktuje się obecnie jako „godziny nadliczbowe“ na równi ze śpiewem lub robotami ręcznymi. Na koszty takich godzin wyznaczony jest pewien ryczałt. W miarę zmniejszania przez Ministerstwo ryczałtu, Kuratorjum, wzgl. Inspektoraty szkolne zmuszone są zmniejszać ilość godzin nadliczbowych. Ofiarą więc oszczędności pada oczywiście i nauka religii. By uniknąć zarzutu gołostowności przytaczamy komunikat nadesłany nam przez Katolicką Agencję Prasową. — Otóż on:

1) Na 7 szkół (16 klas) w obrębie parafii w Wyznaniach przyznano tylko 12 godzin.

2) Na trzy pierwsze klasy (wraz z oddziałami) szkoły powsz. w Rodatyczach, przyznano w br. szkolnym (jedną) 1 godzinę tygodniowo. W poprzednim roku szkol. na 6 klas (z oddziałami) wypadło 20 godzin, w bież. roku na 7 klas z 447 dziećmi — 18 godzin.

3) W obrębie parafii w Zabłotowie w szkołach w Borszczowie i w Turce (w Małopolsce Wschodniej), bardzo zagrożonych, zniesiono naukę religii zupełnie. Do tej parafii należy 28 wsi, z czego zaledwie w trzech miejscowościach przydzielono naukę religii.

4) W Lipsku, pow. lubaczewskiego, Inspektorat Szkolny zmniejszył ilość godzin nauki religii w 3. klasowej szkole z planem szkół 5-klasowych do 6 godzin, w miejsce dotychczasowych 8, względnie proponowanych 10.

5) Inspektorat Szkolny zmniejszył ilość godzin w szkole w Cieszanowie, przy 200 dzieciach i 7 klasach z 14 na 10 godzin tygodniowo.

6) Kuratorjum szkolne poleciło wyznaczyć na naukę religii w Firlejewie w 3-klasowej szkole z 5 oddziałami 2 godziny tygodniowo, zamiast dotychczasowych czterech.

7) Dla 4-klasowej szkoły powszechnej w Różnowie, wyznaczono przy 103 dzieciach tylko 6 godzin tygodn.

Taki stan rzeczy musi w najwyższym stopniu niepokoić społeczeństwo katolickie. Państwo i naród z pewnością tylko tracą na tem, że młodzież pozbawia się najwznieślejzego pokarmu duchowego, że zaniedba się wpajać w młode dusze najszczytniejsze nakazy miłości Boga i bliźniego a wychowaniu odbierze się najpewniejszą podstawę, jaką jest ugruntowana w religii moralność chrześcijańska. — Tej wielkiej krzywdy nie wyrównają nawet najpomysłniejsze wyniki wychowania fizycznego.

## Igrzyska zimowe

dla Polaków z zagranicy

Świątowy Związek Polaków z Zagranicy postanowił zorganizować I. Igrzyska zimowe dla Polaków z Zagranicy, które obejmą narciarstwo, łyżwiarstwo i hockey. Termin i miejsce igrzysk ustalone zostaną w najbliższym czasie.

## Liga Narodów wzywa Włochy

do zaprzestania działań wojennych na froncie abisyńskim

Genewa, 8. 10. Rada Ligi Narodów utrzymała sprawozdanie komitetu 6-ciu. Komitet miał odpowiedzieć na dwa pytania:

1) czy istnieje stan wojny między Włochami a Abisynją; 2) w razie odpowiedzi potwierdzającej czy nastąpiło to wbrew artykułom 12, 13 i 15 paktu.

Komitet posługując się jako materiałem dowodowym szeregiem dokumentów dotyczących rozpoczęcia działań wojennych, w obszernym i zawiłym wywodzie prawniczym doszedł do następujących wniosków:

„Rada, zbadawszy fakty wyżej wymienione, doszła do konkluzji, że

rząd włoski uciekł się do wojny z pogwałceniem art. 12 paktu Ligi Narodów“.

Genewa. Po sobotnim, przerwaniem posiedzeniu odbyło się wczoraj dalsze zebranie Rady Ligi Narodów, poświęcone zajęciu stanowiska wobec raportów komitetów 13 i 6-ciu.

W zebraniu brali zgodnie udział ze strony Włoch bar. Aloisi ze strony Abisynji min. Tecele Hawariate.

Po zagajeniu obrad przez przewodniczącego zabrał głos bar. Aloisi, który polemizował z raportem komitetu 13-tu i podtrzymywał znane nam już stanowisko Włoch. Przedstawiciel Włoch w konkluzji dowodził, że rząd włoski nie pogwałcił w żadnej mierze paktu, wydając zarządzenia potrzebne dla zapewnienia bezpieczeństwa swych kolonij w sposób, jaki mu został narzucony przez okoliczności powstałe z cudzej winy.

Następnie przemawiał min. Tecele Hawariate, który w słowach bardzo uprzejmych — wyraził całkowitą zgodę na argumenty zawarte w raporcie komitetu 13. Mówca podziękował komitetowi za zalecenia co do wstrzymania działań wojennych.

Po zamknięciu dyskusji przystąpiono do głosowania imiennego przez wywoływanie. W głosowaniu wzięli udział wszyscy członkowie Rady oraz strony zainteresowane. Wszystkie państwa oświadczyły się za raportem oczywiście za wyjątkiem Włoch, które nie wchodzi w rachubę jako strona zainteresowana.

Wobec takiego wyniku głosowania przewodniczący ponowił wezwanie do zaprzestania działań wojennych, zgłaszając jednocześnie gotowość Rady udzielenia pomocy celem likwidacji tych działań.

## Japonja koncentruje flotę

Według wiadomości z Londynu admiralicja japońska skoncentrowała w zatoce Tokio olbrzymią armadę pływającą w liczbie 120 okrętów wojennych. Flota ma odbyć paradę a cesarz ma dokonać przeglądu okrętów. Koncentracji tak wielkiej liczby okrętów wojennych przypisują znaczenie nie tylko okolicznościowe, ale widzą w niej celową manifestację siły i potęgi Japonji na morzu w chwili, gdy Europie zagraża konflikt wewnętrzny.

## Katastrofa kolejowa w Toruniu

Ciężkie okaleczenia odniosło kilka osób

Toruń, 8. 10. Na kolejce warszawskiej, łączącej m. Lipno w woj. warszawskim z miastecz. Lubiczem n. Drwęca odległym od Torunia o 14 km. wydarzyła się katastrofa kolejowa.

Katastrofie uległ pociąg osobowy zdążający z Lipna. Na torze w obrębie miast. Lubicza nastąpiło wykołowanie, przyczem wyrucił się jeden wagon osobowy.

Ciężkie okaleczenia odniosło kil-

ka osób. Dwie z nich w bardzo ciężkim stanie przewieziono bezzwłocznie samochodem do szpitala miejskiego w Toruniu. Są to: 25-letnia Zofia Fidyrych z Dobrzejewic, która doznała złamania nóg, oraz 26-letni Stanisław Wierzbicki z Ossówki, który odniósł zgniecenie klatki piersiowej. Dochożenia w celu ustalenia przyczyny katastrofy są w toku.

## Niebotyk zawalił się

Pod gruzami 7 ptr. budynku zginęło 95 osób

Nowy Jork, 8. 10. W pobliżu centrum miasta, wydarzyła się wczoraj straszna katastrofa. W 7-mio piętrowym budynku, w którym mieściła się fabryka wyrobów lakierniczych i farb, z niestwierdzonych dotąd przyczyn nastąpił wybuch, który zniszczył część budynku, powodując pożar.

Z pod gruzów wydobyto dotąd 20 zwłok, 75 osób znajduje się jeszcze pod gruzami. Kilkadziesiąt osób odniosło rany i poparzenia. Pożar z ogromną szybkością rozszerzył się na cały budynek, w którym było wiele łatwopalnych materiałów.

Ogień był też przyczyną, że nie zdołano zaraz przystąpić do akcji ratowniczej i tem też się tłumaczy ogromna liczba ofiar.



Niebotyk przed pożarem.

## Szczegóły z wojny w Afryce

Paryż, 8. 10. „Paris Soir“ donosi, że wojska włoskie nie zatrzymały się w Adui, lecz posuwają się w kierunku Aksum.

Na froncie południowo-wschodnim wojska włoskie zajęły miejscowość De- lo i posuwają się w stronę Harraru.

Na pograniczu francuskiego Somali oddziały włoskie zajęły grzbie- ty górskie, dokoła szczytu Mussa Ali.

Według wiadomości z Harraru, negus rozkazał dowódcy wojsk na fron- cie ogadeńskim wydać niezwłocznie palną bitwę Włochom.

Adis Abeba. Według ostatnich wiadomości, na froncie północnym Włosi połączyli swoje kolumny w jed- ną całość na linii Adua — Antiscio — Adigrat.

Ras Sejum, naczelny wódz abisyński na tym froncie, który bronił Adui, wycofał się na linię Aksoum — Makale. Znaczne posiłki abisyńskie zbliżają się

do tej linii.

Wojska włoskie po zdobyciu Adui wzmocniają swe pozycje. W ciągu ostatnich 24 godzin przez rzekę Mareb przepływają się świeże siły włoskie.

W walce z czołgami Abisyńczy- cy stosują metody używane przy polo- waniu na słonie.

## Hitler przejeżdżał przez Gdynię

Gdańsk, 8. 10. W odstępach 15- minutowych przejechały przez Gdańsk dwa pociągi nadzwyczajne z Prus Wschodnich w kierunku do granicy w Strzebielinie. Oba pociągi zwracały uwagę swoim składem, gdyż każdy z nich złożony był z kilkunastu wagonów Tow. „Mitropa“. W związku z tem rozeszły się pogłoski, że jednym z pociągów przejeżdżał kanclerz Rze- szy. Hitler wraz ze swym najbliższym

otoczeniem, który bawił w Prusach Wschodnich na uroczystościach prze- niesienia zwłok Hindenburga. Powsze- chne zdziwienie wywołał fakt, że po- ciągi bezpośrednio poprzedzone były przez dwa samoloty Junkersa. Niektó- rzy przypuszczają tutaj, że Hitler wy- brał swą drogę przez Gdynię w tym celu, aby móc na własne oczy przele- nać się o wspomnianej rozbudowie portu i miasta Gdyni.

# Kto więcej korzysta?

Kto obserwuje bacznie stosunki polsko-niemieckie od chwili zawarcia układu o niezaczepianiu, ten dojdzie do niewesołych wniosków. Stroną korzystającą z tego manewru politycznego są Niemcy, czego dowodzą liczne i nad wyraz jaskrawe przykłady, gnębienia polskiego żywiołu w Prusach Wschodnich.

Cóż znaczą wobec tego solenne oświadczenia kanclerza Rzeszy Hitlera, skoro np. minister spraw wewnętrznych Dr. Frick interpretuje je na niekorzyść Polaków? Jak mamy wierzyć enuncjacjiom Hitlera, jeśli inspektor szkolny na Warmji Dr. Pasternack (polskiego pochodzenia) ustala plan walki ze szkołami polskimi a pomagają mu w tym nauczyciele, administracja cywilna, urzędy opieki społecznej, urzędy skarbowe, sołtysi, żandarmeria itp.? Jak pogodzić oświadczenie kanclerza Rzeszy z walką, jaką wypowiedzieli Niemcy „Mazurówi“, podtrzymującemu ducha narodowego wśród Polaków, zamieszkałych w Prusach Wschodnich?

Czy mamy wierzyć kanclerzowi Rzeszy, jeśli członkowie partji narodowo-socjalistycznej grożą krwawymi porachunkami tym, co dzieci swe wysyłają do szkoły polskiej? Wbrew temu, co powiedział Hitler w parlamencie 21 maja br., nieczy się odwiecznie polskie nazwy Piasutna i Lipińska, podczas gdy my cierpimy u siebie gdy Niemcy piszą „Lissa“, „Storchnest“ itp. pozostałości irwacji niemieckiej na ziemiach polskich.

Już te powyższe fakty dowodzą, że deklaracje kanclerza Rzeszy są frazesem, obliczonym na naiwność zagranicy, wobec czego mamy pełne prawo wątpić w szczerotę jego pompatycznych wynurzeń.

Najjaskrawszym dowodem naszej krzywdy, jest polskie szkolnictwo w Niemczech, któremu warto się bliżej przyglądać. Na milion prawie Polaków (wedle niemieckiego spisu ludności z r. 1925 mamy tam około 150.000 młodzieży w wieku szkolnym, z której zaledwie 6.677 korzystało w różnej formie z dobrodziejstwa pobierania nauki w języku ojczystym. W Polsce zaś, na 700.000 Niemców, korzystało w roku ubiegłym ze szkół

niemieckich 69.900 młodzieży. Niedosć tego, gdyż w ostatnich czasach otwarto kilka nowych szkół początkowych na Śląsku i Pomorzu) — (Pszczyna, Tczew i Chojnice).

Ale i na tem nie koniec. Do Polski przyjeżdżają liczne wycieczki naukowe, artystyczne, sportowe, kupieckie, szkolne, spotykamy je nawet w Lesznie a zapytajmy się dyskretnie, która organizacja naszego miasta urządziła jedną bodaj wycieczkę do pobliskiej Wschowy??

A przecież tam mieszkają nasi rodacy i zelknęli się z nimi, byłoby

ogromnie pożądane. Całe pogranicze czeka na nas, na słowo polskie, na gazetę i książkę, na prawdziwe wieści o kraju, których dostarczyć może każdy z nas bezpośrednio, byle zechciał poważniej o tej sprawie pomyśleć.

Narazie więc stroną biorącą są Niemcy i oni wykorzystują doskonale sprzyjającą im koniunkturę, dlatego byłoby wskazane pójść za ich przykładem, bo czas szybko upływa a wiadomo, co nam dalsza przyszłość przyniesie.

Juljan Szpunar.

## Znamienna mowa Hitlera

w związku z obecną sytuacją gospodarczą Rzeszy

Berlin, 8. 10. W miejscowości hanowerskiej Bueckeburg u stóp góry tej samej nazwy odbył się w nie-



Adolf Hitler.

dziele dorocznego obchód dożynek niemieckich.

Punktem kulminacyjnym była mowa Hitlera. Zawierała ona ważne akcenty z zakresu polityki wewnętrznej. Kanclerz zaznaczył, że Niemcy są w sytuacji gospodarczej o wiele cięższej niż inne narody, gdyż nie posiadają ani przestrzeni do życia ani podstaw do wystarczającego wyżywienia, jakie dane są innym narodom. Mimo to rząd narodowo-socjalistyczny potrafił rozwiązać wspomniane zagadnienie bezpieczeństwa i wyżywienia lepiej, niż to uczyniły inne kraje o lepszych warunkach. Ale Niemcy, chcąc żyć, muszą prowadzić swoją gospodarkę planowo.

Kanclerz podkreślił tu konieczność bezwarunkowego poddania się nakazom rządu, jako odpowiedzialnego przed całym narodem i niezwiązanego z interesami poszczególnych kół i stanów.

Zkolei wskazał, że polityka utrzymania cen i płac na tym samym poziomie była bezwarunkowo konieczna w danej sytuacji. Zmiana tej polityki musiałaby doprowadzić w konsekwencji do dewaluacji marki niemieckiej, a tem samem spowodować katastrofę gospodarczą Niemiec. Oczekuje, że w tej walce wszyscy robotnicy i chłopci oraz wszyscy przedsiębiorcy staną za rządem jak jeden mąż.

## Awantury w Antwerpii

Bruksela, 7. 10. Podczas zgromadzenia nacjonalistów flamandzkich w Antwerpii, doszło w piątek wieczór do starć z przeciwnikami politycznymi, którzy przybyli tłumnie, celem rozbicia zgromadzenia. W toku starcia kilkanaście osób odniosło rany. Także policja miała kilku rannych.

## Śmierć 12 osób

Cheyenne (Wyoming). Na zachód od Cheyenne spadł wczoraj rano samolot pasażerski. Trzech członków załogi i 9-ciu pasażerów poniosło na miejscu śmierć.

## Zamknięcie sesji Sejmu i Senatu

Warszawa. Pan. Prezydent Rzeczypospolitej zarządzeniem z dn. 7 października br. zamknął sesję nadzwyczajną Sejmu i Senatu. Odpowiednie zarządzenie wręczył szef biura prawnego prezydium rady ministrów pp. Władysław Paczoski pp. Marszałkowie Sejmu i Senatu.

## Specjalny komitet kościoła ewang. w Niemczech

Berlin, 6. 10. — W dniu wczorajszym wydał minister dla spraw kościelnych Kerzl pierwsze rozporządzenie dotyczące organizacji kościoła ewangelickiego.

Pierwsze rozporządzenie powołuje specjalny komitet kościelny, który w ścisłym porozumieniu z ministrem dla spraw kościelnych prowadzić będzie całość spraw wewnętrznych. Jest to pierwszy krok do powolnego opanowania kościoła ewangelickiego przez państwo.

## Rozmowy bułgarsko-jugosłowiańskie

Białogród, 7. 10. Spotkanie ministrów spraw zagranicznych Jugosławii i Bułgarii trwało w piątek półtorej godziny. Po rozmowach premier Słodjanowicz wydał śniadanie na cześć bułgarskiego ministra, na którym obecny był poseł bułgarski, podsekretarz stanu ministerstwa spraw zagranicznych Jugosławii i inni.

## Strajk farmerów

Nowy Jork. W stanach Illinois i Wisconsin wzmaga się strajk farmerów, którzy wystawiają na drogach posterunki, by uniemożliwić dostawę mleka do miast. W licznych farmach stwierdzono, że mleczarze wlały do baniek naftę.

W Kensha (stan Wisconsin) usiłowała grupa farmerów zatrzymać kilka wozów z mlekiem. W czasie starcia jeden farmer został zabity a kilku rannych. Celem strajku jest podniesienie cen mleka.

## Wybuch kopalni

Praga. W kopalni węgla w Teplie Sanov nastąpił w nocy wybuch gazów. Z 19 górników, którzy pracowali w szybie, 6 poniosło śmierć, a 13 uratowano.

MAURYCZY JOKAL.

## „Bogaci nędzarze“

13

Powieść.

Chętnie wzięto ją razem z nieruchomością, wiedząc, że wzorowo na czas płaci komorne. Nikt nie mógł przypomnieć sobie, aby widział ją kiedykolwiek rozgniewaną, lub choćby wyprowadzoną ze zwykłego spokoju.

Ze tem „towarzystwie“ Adam Kapor i jego żona stanowili arystokrację, to rzecz jasna. Nietylko dla tego, że urzędowe stanowisko starego zapewniało mu należyty szacunek, ponieważ miał stałe dochody i nosił mundur, ale głównie z tego powodu, że był to rzeczywiście człowiek rozumny i prawy, że codziennie czytał gazetę i stąd dobrze był poinformowany o biegu spraw tego świata. Dzięki zdrowemu rozsądkowi umiał zawsze mieć właściwy sąd o zagadnieniach politycznych. Dlatego też cieszył się on iście patriarchalną powagą wśród mieszkańców „Zielonego Raju“; pokładano w nim wiarę zupełną, a wiarę tę podzielał nawet kupiec towarów korzennych z przeciwka. Tak, Adam Kapor był powagą w oddalonych nawet regionach, a to dzięki wnukowi pani Spitzmanowej, który uwagi jego i spostrzeżenia roznosił razem z lańcuszkami od zegarków i szpilkami od krawców do sztucznego złota, któremi wędrowny handel prowadził.

Powagę nazwiska Kaporów wzmacniało jeszcze taktowne postępowanie ciotki Zuzi, która w charakterze praczki miała wstęp do wielu pańskich domów. Nigdy nie kłóciła się z nikim, a w domu pilnie przestrzegano moralności. Szwaczkom, które u niej mieszkaly, nie wolno było przyjmować mężczyzn, a z każdej godziny dnia, spędzonej poza domem, musiały zawsze zdawać jej sprawę. Skoro która z nich w niedzielę chciała iść do ogrodu Orczy na spacer, Kaporowa szła z nią sama, strzegąc dziewczyny od pokus. Praczka powtarzała nie raz, że nie postępuje tak, jak czynią inne kobiety, które powierzone sobie młode, ładne dziewczęta... Lepiej o tem nie mówmy.

Panna Lidja zabrała się z całym zapalem do pracy, której się podjęła. Było to straszliwe zadanie. Sło dwadzieścia cztery razy wyhaftować tegoż samego czarnego łabędzia, tę samą hrabiowską koronę i też same arabeski po obu stronach herbowej tarczy, niebieskie ozdabiać srebrem, ezerwone — złotem, zawsze jednakowo — to naprawdę straszliwe zadanie. Gdy skończyła pierwszy tuzin, zdawało się jej, że chyba odpokutowała już za wszystkie grzechy, jakie kiedykol-

wiek popełniła na świecie. I pomyśleć, że pozostało jeszcze jedenaście razy, tyle do zrobienia. Niewolnicza praca. Ale cóż, kiedy za to płacą. Przyzwyczajają się zwolna. Nie patrzy już na wzór, wprawia się w robienie, jak maszyna. Okno jej małułkiej izdebki źle się zamyka, z powodu zimna nie może przy niem długo pracować, gdyż ręce jej formalnie drętwieją. Dlatego też woli ze swemi krosnami siadać u wielkiego okna w pralni. Ale tu znów ciotka Zuzia z najemnicą magluje, składa lub prasuje bieliznę. A najemnica nieustannie śpiewa jedną i tę samą piosenkę, która jej się podobala raz w teatrze ludowym: „Jestem ładną dziewczyną, rosnę dla chłopców“. Piosenkę tę pomocnica gospodyni powtarza od szóstej rano do szóstej wieczorem. Usta jej zamykają się tylko wtedy, kiedy pije kawę. Ale i do tego już tak przywykła Lidja, że przestała słyszeć nawet, czy ktoś śpiewa i co śpiewa.

Jedyną rozrywkę przy pracy sprawia jej Pikuś. Sroka siada zazwyczaj na jej roboczym stoliku i obserwuje, jak igła dziewczęcia, zagłębia się w rozpięte na krosnach płótno, to znów w górę wyciąga; główka sroki to się podnosi, to znów opuszcza na dół. Czasem ptak przerywa sobie obserwację pytaniem: „Co robi panna“ A „panna“ uczy srokę po węgiersku tego samego pytania i dopóty powtarza je sroce, póki ta wreszcie nie wymówi go za nią po węgiersku. Mały triumf,

który podziwia cały dom.

Inne jeszcze powodzenie zaliczyć może panna Lidja do swych... zajęć pobocznych. „Cziczonka“, mała kwiatyczka, z posiniałami od mrozu rękami i fioletową twarzą, wślizguje się zawsze, powracając z miasta do pralni, pod pozorem, że będzie uwarzyła na żelazko i kuca pod piecem. Tu nauczyła się od najemnicy owej stałej powtarzanej piosenki i powtarza ją oczywiście z różnemi warjantami.

— Lepiejbyś zrobiła, gdybyś zamiast tej głupiej piosenki nauczyła się czegoś porządnego! — rzekła raz panna Lidja. — Chodź tutaj, nauczę cię haftu.

I panna Lidja sadza „Cziczonkę“ obok siebie, daje jej kawałek kapoty wzorek i wtajemnicza w umiejętność krzyżowego ścięgu. Aby jej dodać ochoty do tej pracy, dzieli się z nią chotą do tej pracy, dzieli się z nią wieczorzą. Bo teraz już może sobie pozwolić na wieczorzą, od razu jak kupiec wyplacił jej za pierwsze dwa tuziny czarnych łabędzi. Jest już wiec pewna rozmaitość w menu jej wieczorzy, raz bywa np. rzodkiew czar. na, kartofle w „mundurach“, przypiekane grzanki chleba, innym razem znów co innego...

Wieczorem, kiedy wyznaczono na dzień pracy już się skończyła, następuje mała rozrywka.

(Ciąg dalszy nastąpi)

# Ze świata kobiecego

## Co stanowi o powodzeniu kobiety...

Największą zagadką, która trapi wszystkie młode i te trochę mniej młode, a czasem całkiem już... niemłode kobiety, jest pytanie: Co czynić aby się podobać? (oczywiście mężczyźnie).

Nie jest przecież nikomu obcym fakt, że niejednokrotnie piękne kobiety, fakt, że niejednokrotnie piękne kobiety, gubią się w zestawieniu z przeciętną a często nawet z brzydką kobietą. Iluż to mężczyzn ucieka naprzekąd od swych przystojnych, czasem nawet pięknych żon, do całkiem przeciętnych przyjaciółek.

Przywykliśmy nazywać takie fakty „przymieniem umysłowym“, trudną do wytłumaczenia głupotą, nauką, czytaliśmy się wzruszać ramionami, a w gruncie rzeczy nie starałyśmy się nigdy włączyć w przyczyny takiego, napozór niezdrowego stanu rzeczy.

Zacznijmy tylko od tego, że w najbardziej kochających się małżeństwach dochodzi często do sprzeczek, w których żona wyrzuca mężowi: — Prostu odnoszę wrażenie, że wstydzisz się wyjść ze mną na ulicę...

Zawsze w takich wypadkach kobieta ma rację! Rzadko kiedy myli się. Gdyby tylko w następstwie takiego zarzutu chciała się przez chwilę zastanowić nad przyczyną tego wstydu, to doszłaby najczęściej do wniosku, że jednak mąż miał trochę racji.

Świat ogólnie przekonany jest, że kobieta jest próżna. Pojęcie mylne. Mogłybyśmy dostarczyć najlichniesze dowody, że dzieje się odwrotnie. Że więcej istnieje próżnych mężczyzn, niż próżnych kobiet.

Każdy mąż, który sam dba o swój wygląd, pragnie mieć elegancką żonę i nie daruje jej najdrobniejszej niedokładności w stroju. Duży procent kobiet nie chce jednak tego zrozumieć. Wystarczy im przeświadczenie, że są przystrojone i twierdzą uporczywie, że to powinno mężowi wystarczyć.

Innego zupełnie zdania są kobiety, których natura nie obdarowała urodą. Wiedzą one doskonale, że to wszystko czego nie dała im natura, muszą zdobywać same. Nikomu przecież nie potrzeba specjalnie udawać, że najbardziej eleganckie i wytworne są kobiety brzydkie. Ich wykwint i elegancja w ubiorze (w t. zw. zewnętrznej oprawie) potrafi zdystansować najbardziej nawet przystojną kobietę.

Krótko mówiąc, męczyzną pojęcia w kobiecie przedewszystkiem jej gust, jej dbałość w ubiorze i elegancji. Te właśnie czynniki działają na jego próżność i stanowią o przywiązaniu do kobiety.

A zatem dbajmy o nasz wygląd

zewnętrzny. Jeśli nawet jesteśmy piękne, najpiękniejsze, nie spoczywajmy na laurach. Dbajmy o nasz wygląd zewnętrzny, o wszelkie możliwe podkreślenie naszego powabu, naszej kobiecości.

Nie mówię tu przecież o wszelkich kosztownych strojach, bo suma wydatkowana nie stanowi jeszcze o smaku i elegancji. Chcę raczej wskazać na wszystkie te drobiazgi, które, zasadzie swojej, — tworzą elegancję i wykwint. Prostu idzie tylko o dbałość o swój wygląd, który niestety w licznych wypadkach przechodzi szybko w zaniedbanie.

## Dzielna lotniczka w Polsce



Na rycinie mamy możliwość oglądać znaną lotniczkę niemiecką Gudrun von Osterkamp, która ostatnio bawiła również w Polsce.

## Aforyzmy

Kobieta jest ofiarą mężczyzny od chwili wyjścia z raju. Nosi w sobie ślady sześciu tysięcy lat niesprawiedliwości.

(A. France).

Rozpiętość przywilejów kobiety jest główną zasadą wszystkich postępów społecznych.

(D. Fourier).

Należy wybierać: albo się chce znać kobietę, albo ją kochać.

(Pierre Loti).

Kobieta staje się przeszkodą w postępie wtedy, gdy nie jest rozwinięta narówni z mężczyzną.

(G. Zapolska).

Nie tak nie świadczy o charakterze mężczyzny lub narodu, jak sposób traktowania kobiety.

(Herder).

## Moda w Sowietach

Nowym strojem powszechnym „ubranie proletariackie“ lansowanym przez twórców wystawy ma być kostium uszyty z szarego materiału (zimą z sukna, latem z płótna), składający ze spodni i gładkiej bluzy.

Spodnie mają również nosić i kobiety, spodnie dla niewiast mają jednak być nieco szersze i krojem przypominające szarawary.

Zasadniczą różnicą między strojem młodej dziewczyny i chłopca mają być ozdoby ubrania i na bluzie damskiej wyszyte są maszyny rolnicze, kieszenie przy spodniach męskich ozdobione są kolorową aplikacją w formie młota.

## Idealne zajęcie



W Chicago niejaka 25-letnia Emma Feudland, zaangażowana jest do największego hotelu amerykańskiego w charakterze „smakosza“. Pani Emma posiada nadzwyczaj wyrobiony smak i na posadzie tej spędza już 7 lat. Jako wynagrodzenie otrzymuje w hotelu wolne utrzymanie, pięć elegancko umeblowanych pokoi i w godzinie 900 dol. miesięcznie. Zajęcie jej trwa 30 minut w południe i 30 minut wieczorem. Ostatnio pani Emma wyszła z zamąż za bezrobotnego inżyniera, twierdząc, że może sobie pozwolić na luksus i uszczęśliwić biednego człowieka.

## Smaczne ciastka

Zagnieść 10 deka niesolonego masła z 1/4 kg. mąki, łyżką stołową cukru i taką łyżką gorącej wody, doskonale wyrobić ciasto i rozwałkować bardzo cienko. Ciastem tem wyłożyć dno i boki ronała wysmarowane masłem i wysypane tartą bułeczką.

## Dobra gospodyni

### Grzyby, suszone na jarzynie.

Oczyszczone grzybki pokrajać cienko, gdy są słoneczne dni, rozsypać grzyby cienką warstwą na płótnie, suszyć na powietrzu na słońcu, często ruszać, aby równo i prędko schły, przez co będą białe, inaczej mogą zbrązowieć. W chmurne dni suszyć grzyby po obiedzie na blasze, na czystych arkuszach papieru, a także i w piecu. Odrazu grzyby nie uschną, należy przesuszać je jeszcze w dni następne. Gdy są przeschnięte wsypać do woreczka, zawiązać lekko, powiesić nad kuchennym ogniskiem na kilka dni, poczem dopiero wsypać do blaszanych pudełek lub do słoja, zamknąć i przechować na zimę. W zimę gotować można jak świeże, przed gotowaniem zanurzyć je na dwanaście godzin w wodzie zimnej lub słodkim mleku.

### Wyborowa legumina owocowa.

Utrzeć do białości pięć żółtek z filiżanką cukru, domieszać białka ubite na pianę, wsypać filiżankę mąki kartoflanej ostrożnie wymieszać, przełożyć do wysmarowanej masłem formy i natychmiast włożyć na 10 minut w gorący piec. Po upieczeniu pokrajać w skośne kawałki, ułożyć w krag na półmisku, na wierzchu ułożyć świeże albo z konfitur wyjęte owoce i zalać sosem przyrządzonym w następujący sposób: łyżkę śmietankowego masła rozpuścić i zasmażyć z odrobinką, na koniec noża wziętą, mąki kartoflanej, rozproszoną do szklanki syropu owocowego, dodać łyżeczkę marmelady jabłkowej lub syropu z jasnych konfitur. Leguminę polać gorącym sosem, resztę sosu podać w sosjerce.

JOTESKI.

## Potrzeba odrodzenia

(Ciąg dalszy).

O tak! Skutki nieraz są inne niż je wymarzyła fantazja. Inny obraz ma czyn przed spełnieniem, aktu, a inny po akcie. Ludzie jak ómy lecają nieraz do urojonego szczęścia, a nie widzą prawdy. Piękność zmysłowa, jest bardzo łatwa — napisać np. świątkę, pornograficzną rzecz jest bardzo łatwo. Maluje się jakiś grzech i kończy tam, gdzie najładniej, a opuszcza się dalsze skutki tego grzechu nieraz bardzo groźne. Dobry pisarz maluje rzecz do końca, przedstawia prawdę, zły pisarz opisuje tylko jedną stronę medalu.

Druga piękność duchowa jest nieuchwytna zmysłami. Piękno duchowe trzeba przeniknąć głęboko, żeby je zrozumieć, trzeba wysiłku umysłowego. Np. piękna muzyka Bethovena

zachwyca znawcę muzyki, bo on docenia stronę duchową dzieła, ale prosty chłop nie widzi w niej nic pięknego. Opisać, narysować scenę złą to każdy „głupi“ potrafi, ale oddać na papierze cnotę (bohaterstwo męczennika za wiarę, misjonarza, dobroć niezwykłą...) stworzyć jakies arcydzieło, jak „Pan Tadeusz“, „Boska komedia“, to nie każdy umie.

Na tę piękność duchową trzeba dziś więcej zwrócić uwagę, trzeba patrzeć na piękno duszy, na cnotę. Piękność zmysłowa szybko sprzykrzy się. Dlaczego dzisiejsze małżeństwa tak szybko rozrywają się? Bo małżonkowie patrzą nieraz tylko na piękność zmysłową. Tymczasem prawdziwa piękność nie polega na malowaniu ust i oczu, lecz na pięknie wnętrza. Główną rzeczą jest mieć ładną duszę, a wszystko inne to już ma mniejszą wartość.

Czy grzech jest wyrazem energii, siły? Tak mówią dziś męż

czyźni. Nie chodzą do kościoła za często, piją rozbijają się często, a cnotę zostawiają kobietom. Boją się bowiem opinii, która nieraz zupełnie fałszywie postępuje.

Niemoralnego „lwa salonowego“ chwali, a dobrego, poczciwego człowieka uważa za pobożnisia, safandulę. To jednak fałszywy pogląd. Tu znowu trzeba odróżnić 2 siły: fizyczną i duchową. Siła fizyczna w rzeczywistości nie jest siłą. Co mi to za człowiek, który rozgniewany o drobnostkę (przypalone jedzenie) potrafi klnąć, wyzywać na czem świat stoi, rozbić okna lub stoły. To niby energiczny człowiek, ale w rzeczywistości bardzo słaby, bo nieopanowany — jego własne namiętności go pokonały. Co mi to za „lew salonowy“, imponujący „dojrzałym panienkom“ (?), który za drobną, nieumyślną urazę odrazu strzela, który doznawszy pewnego zawodu w życiu popełnia samobójstwo, który uwdzi ucziwe panienki, nie umiając opanować swych niskich pożądliwo-

ści zmysłowych.

Oddać, gdy ktoś uderzy potrafi nawet zwierzę, — pociągnij tylko pieska za ogon, a zobaczysz jak cię „capnie“. Znieść doznana krzywdę, być opanowanym zawsze i wszędzie, umieć przebaczyć z miłości dla Boga, z pogodą ducha, zwyciężyć pokusę — O! To dowód siły moralnej, to dowód niezwyklej mocy człowieka. — Klęknąć przed Bogiem to coś większego niż przed „bogdaną“ serca. A niektórym inteligent w kościele nie chce, czy wstydzi się ukłęknać nawet w czasie podniesienia, gotowy, zaś jest ukłęknać przed ubóstwianą kobietą. Przed Bogiem nie chce klęknąć, przed zwykłym człowiekiem — tak.

Prawdziwie pobożny chrześcijanin to prawdziwy w 100 proc. mężczyzna. Taki mężczyzna nie jest bynajmniej safandulą. Pobożność zaś nie polega na przewracaniu łoża, na czułościach i słodkościach. Święci to byli charaktery silne, dzielne.

(Dokończenie nastąpi).



# Co dzień niesie?

**Środa**  
**9**  
październ.

Dziś  
Dionizego

Wschód słońca g. 5,35  
Zachód słońca g. 16,48  
Wschód księż. g. 15,14  
Zachód księż. g. 1,40

Poniedziałek, dnia 7. 10. godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 10,9, wiatr poł.-zach. 1 m/s. Lekkie zachm. C.

Wtorek, dnia 8. 10. godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 7,7. Czysta. Ciśnienie atmosferyczne 756,9, wilgotność 100 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 17,7, najniższa plus 7,1. Ilość opadu 0,1 mm. Mgła i rosa. Część zachm.

## LESZNO

### Dyżury lekarskie.

Wtorek, 8. 10. Dr. Polewski  
Środa, 9. 10. Dr. Trószczyński  
Czwartek, 10. 10. Dr. Pawłowski  
Piątek, 11. 10. Dr. Lewandowski  
Sobota, 12. 10. Dr. Polewski  
Niedziela, 13. 10. Dr. Trószczyński.

III. Zakon św. O. Franciszka. We wtorek, 8. bm. odbędzie się zebranie o godz. 8-ej po nabożeństwie w sali Domu Katolickiego. Referat wygłosi ks. prof. Zarząd.

Kat. Stow. Kobiet im. św. Anny 10. o godz. 2,30 bierze Tow. udział w pogrzebie s. p. Antoniego Pietrzyńskiego, ul. Bracka.

Do wszystkich organizacyj Leszna powiatu. Polski Związek Zachodni, pragnąc uczcić pamięć wielkiego działacza i patrioty ks. patrona Wawrzyniaka z okazji 25-lecia zgonu tej pięknej postaci, zaprasza przedstawicieli wszystkich organizacji na zebranie, które odbędzie się w lokalu p. B. Iłskiego w Lesznie, w przybliżeniu poniedziałek, 14. 10. br. o godz. 8-ej wieczorem. Zarząd Obwodu i Koła Polskiego Związku Zachodniego.

Zebranie Oddz. Pow. Z. N. P. W sobotę, dnia 19. bm. o godz. 16-ej w Państw. Szkole Przemysłowo-Handlowej Żeńskiej (w sali jadalnej) odbędzie się zebranie powoływawcze Oddz. Pow. Z. N. P., po którym odbędzie się „Herbatka” Koleżeńska w tej samej sali (jadalni).

Hallo! P. O. S. Donosi się, iż następną próbą do P. O. S. odbędzie się w czwartek, 10. bm. o godz. 16-ej na boisku szkolnym. Do powyższej próby P. O. S. zapraszani są następujący p. p. sędziowie: Kowalska Floryntyna, Ostapowicz Jan, Ostapowicz Jan.

### Kalendarzyk zebrań

„Chopin” 8 bm. g. 9,20 Lekcja chóru mieszanego w męskiej szkole powsz. Zarząd.

Kat. Stow. Młodz. Żeńskiej. Dziś wieczorem o godz. 8-mej zebranie kierowników i zastępowych w Ognisku. Przybycie obowiązkowe. Prezeska.

K. S. M. M. 8 bm. g. 8 (zbiórka) w Ognisku.

Koło Starszego Harcerstwa 9. bm. o godz. 20 (zbiórka) zebranie plenarne. Gości mile widziani. Kierownictwo.

K. S. M. M. 9 bm. g. 8 (wiecz. plenarne) w sali Domu Katolickiego. Referat p. dr. Błażejczyka. Przybycie wszystkich drużyn obowiązkowe. Kierownictwo.

Sokol — Oddział Pięściarski. Trening wszystkich czynnych pięściarzy w Ognisku o godz. 8-ej wiecz. w „Sokolni”. obowiązkowa. Kierownictwo.

Sekcja Uczniów Kupieckich. 10. bm. o godz. 20 (zbiórka) w lokalu p. Iłskiego. Referat kol. Kulińskiego. Przybycie wszystkich członków obowiązkowe.

Baczność Pszczelarze! W niedzielę, 13. 10. o godz. 15-ej odbędzie się zebranie w lokalu p. Iłskiego. Na zebraniu wy-

## Licytacja koni

odbędzie się w środę w Lesznie.

Komenda Garnizonu Leszno komunikuje, że w środę, dnia 9-go bm. odbędzie się sprzedaż z licytacji 20 wybrakowanych koni wojskowych.

Licytacja odbędzie się w koszarach Głowackiego przy ul. Raclawickiej o godzinie 9-ej rano dla hodowców, posiadających zezwolenie kupna po cenie szacunkowej, a o godzinie 10-ej odbędzie się licytacja dla niehodowców.

## Koncert Pow. Komitetu W.F. i P.W.

odbędzie się w sobotę, 12. bm. w auli Gimn. im. Komeńskiego

Powiatowy Komitet W. F. i P. W. organizuje w sobotę, dnia 12. bm. o godz. 20 w auli Gimnazjum im. Komeńskiego koncert. Dochód z koncertu przeznaczony jest na cele P. W. i W. F. na terenie naszego powiatu. Doceniając doniosłość i konieczność prowadzenia szerokiej akcji przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego, społeczeństwo poprze wysiłki organizatorów. Ci ze swej strony

wybraли naprawdę wspaniałą program i zapewnią sobie łaskawy współudział najlepszych sił. W programie biorą udział: orkiestra 55 p. p. pod batutą subtelny dyrygenta p. por. Olszewskiego — zawsze chętny i ofiarny prof. Szpunar jako solista skrzypce — p. Irena Perzyńska, znana z występów pianistka i nauczycielka muzyki oraz świetnie zapowiadający się tenor p. Tadeusz Tomaszewski.

## Atrakcyjne międzynarodowe spotkanie

S. C. Preussen 1911 Glogau (Niemcy) — K. S. Polonja, Leszno

Zbliża się powoli koniec sezonu piłkarskiego, który był w bież. roku dość obfity, nietylko na terenie Leszna, ale w ogóle w całym kraju. Miłośnicy sportu wszelkiego rodzaju są doprawdy wdzięczni poszczególnym organizatorom za przeprowadzenie w ciężkich warunkach tak wspaniałych wydarzeń ogólnie sportowych. Wypada wspomnieć chociażby ostatnie międzynarodowe strzelanie do rzutek.

Spółcześnie tak z miasta jak i okolic bliższych i dalszych widać z tego względu poprzez inicyjatywę Klubu, który ma za sobą bogatą przeszłość w propagowaniu sportu polskiego wobec zagran-

icy. Zadaniom tym Polonja w stu procentach sprostała, wychodząc w poważniejszą miarę zwycięsko w zmaganiu się z przeciwnikiem. Spotkanie powyższe należy być do ostatnich o szerszym pokroju wydarzeń w naszym mieście. I nic dziwnego, że budzą naprawdę podziw dla realizatora t. j. K. S. Polonja z jej mistrzostwym prezesem p. K. Leszczyńskim na czele.

Niemcy rozegrają w sobotę 12 i w niedzielę dnia 13. bm. wym. zawody, odbywające się na boisku Polonji przy szosie Strzyżewickiej.

## Kurs ratownictwa i pielęgnowania chorych

otwarty będzie w auli Seminarjum Nauczycielskiego w Lesznie

Jeszcze nie przebrzmiały echa wojny światowej, nie wygasło w sercach ludzkich wspomnienie przeżytych cierpień, a już niepokojące jutro niosie nam widmo nowej grozy wojennej.

Musimy posiadać kadry wyszkolonego pomocniczego personelu sanitarnego, któreby na wypadek wojny czy w razie klęsk żywiołowych umiały nieść pomoc bezbronnej ludności.

Oddział leszczyński P. C. K. w zrozu-

mieniu swych zadań i doniosłości czasów jakie przeżywamy, organizuje w najbliższych dniach kurs ratownictwa i pielęgnowania chorych.

Kurs ten w roku bieżącym będzie miał ramy szersze, niż zwykle, gdyż jest on przeznaczony nietylko dla kandydatów drużyn ratowniczych P. C. K., ale i wszystkich tych, którzy w poczuciu obowiązku obywatelskiego chcą się nauczyć służby samarytańskiej, by nieść pomoc bli-

niemu i służyć Ojczyźnie.

Kurs ten, to zaprawa w gotowości do stałej pomocy w ratowaniu najbliższych w nieszczęśliwych wypadkach, to przysposobienie się do obrony przeciw atakom gazowemu w czasie wojny.

Kurs obejmować będzie około 50 godz. zajęć, z czego prawie połowa zajęć praktycznych w grupach, na które uczestnicy kursu zostaną podzieleni. Wykłady teoretyczne odbywać się będą raz na tydzień w czwartki od godz. 20 do 22 w auli Seminarjum Nauczycielskiego Męskiego przy alei Marcinkowskiego.

Otwarcie kursu w czwartek, dnia 17. października o godz. 20.

Zgłoszenia na kurs przyjmuje Zarząd Oddziału P. C. K. w Lesznie, ul. Sienkiewicza 9, do dnia 15. bm. Pożądanym jest składać zgłoszenia zbiorowe t. j. przez poszczególne organizacje lub towarzystwa. Kandydaci do drużyn ratowniczych P. C. K. winni odpowiadać kategorii zdolności do służby wojskowej, określonej literami C lub D przepisów wojskowych San. 5/30. Kurs jest bezpłatny. Na pokrycie kosztów organizacyjnych pobiera się 1 zł wpisowego. Zarząd Oddziału P. C. K. ponajmniej do wiadomości, że w b. r. 1935-36 innych kursów nie będzie urządzal i dlatego organizacje pragnące swych członków przeszkolić w ratownictwie, winny z tego kursu skorzystać.

## Zaborowo.

20) Ze sportu. Dnia 9. bm. zebranie Koła sportowego Z. K. S. „Strzelec” w świetlicy o godz. 8-mej. Z powodu bardzo ważnych spraw przybycie wszystkich konieczne. Przypominamy punktualność.

### Z ostatniej chwili

1) Czyżby...? Przechodząc Rynkiem dobiegły do moich uszu urywane słowa ożywionej dyskusji, prowadzonej przez pp. prezesa i skarbnika Grona Przyjaciół Harcerzy przy 3 i 13-ej drużynie. Zalutowane... na boisku „Sokoła“... w niedzielę... zabawią się — tu rozmowa urwała się i nasi zacni panowie zniknęli w bramie. Czyżby nasze ruchliwe Grono Przyjaciół Harcerzy miało zamiar zrobić nam niespodziankę, urządzając jakąś godziwą imprezę. Nie wiem — może moje refleksje są mylne. Postaram się dowiedzieć i zdobytymi wiadomościami podzielię się z Szanownymi Czytelnikami w następnym numerze dziennika.

### ZE SPORTU

Tabela rozgrywek o mistrzostwo klasy B. w IV. grupie.

L. p.	Kluby	Gier	Pkt	Bram.
1.	Kościński K. S.	8	12	22:6
2.	Sokol — Leszno	8	11	19:13
3.	Strzelec — Rawicz	8	11	14:12
4.	Unja II — Kościan	7	6	10:13
5.	Sremski K. S.	8	4	11:17
6.	Polonia II — Leszno	7	2	8:23

### Informator m. Leszno

#### KAWIARNIE I RESTAURACJE

„ESPLANADE“ — Kawiarnia, Restauracja  
Aleje Krasińskiego 12. — Telefon 14.  
Codziennie koncert. Wyborowa kuchnia.  
Wyborna kawa. Dobrze pielęgnowane napoje.

#### MALARZE:

Zakład malarski (zał. r. 1897) Władysława Wasiekiewskiego Leszno ul. Wschowska 4  
znany w Wielkopolsce z wykonanych prac w kościołach, pałacach etc. — Referencje do dyspozycji. Poleca się do wykonywania wszelkich prac malarskich począwszy od skromnych do najodrobniejszych we wszystkich stylach. Portrety, dyplomy, projekty. Ceny kryzysowe

#### FOTOGRAF:

Nowoczesną fotografię i wszelkie prace amatorskie wykonuje szybko, tanio i dobrze Foto — Albin Flieger, Leszno, Piłsudskiego 13.

#### FRYZJERZY:

Upiększysz się w salonie fryzjerskim Mitzgalskiego, Leszczyńskich 40. Trwała ondulacja, farbow. brwi i rzęs, masaż Salon męski, najlepsza obsługa fachowa.

#### BLACHARSTWO

Wszystkie prace blacharskie, dekarские i instal. wykonuje sumiennie i fachowo W. Schaefer, mistrz blach.-instal., Leszno Komeńskiego 5. i Kościelna 7.

### BRÓŃ I PRZYBORY FOTOGR.

W. Blichowski, mistrz puškarski, wykonuje wszelkie prace puškarskie. Amunicja. Leszno, Wolności 6.

### ROZRYWKI

Kino-Teatr Hotel Polski. Najwesejsza komedia muzyczna p. t. „PIOTRUS“ z Franciszką Gaal w roli głównej.

### URZEDOWA CEDULA GIELDY ZBOZOWEJ I TOWAROWEJ Poznań, dnia 7. 10. 1935 r. Ceny orientacyjne

Zyto	13 25—13 75
Pszennica	17 25—18 00
Jęczmień browarowy	15,25—16,25
Jęczmień 70%—725 g/l.	14 25—14,75
Jęczmień 670—680 g/l.	13,75—14 10
Owies	14 75—15,25
Usposobienie spokojne	
Mąka żytnia wyciąg 0,30% wt. w.	21 50—22 25
Mąka żytnia I. gat. 0,45% wt. w.	20 75—21,50
Mąka żytnia I. g. 0,55% wt. w.	19,75—20 75
Mąka żytnia II g. 45—55% wt. w.	16 50—17 50
Usposobienie spokojne	
Mąka pszenna g. IA 20% wt. w.	31,25—33 00
Mąka pszenna g. IB 45% wt. w.	30 50—31 00
Mąka pszenna g. IC 55% wt. w.	29 50—30 00
Mąka pszenna g. ID 60% wt. w.	28 50—29 00
Mąka pszen. gat. IE 65% wt. w.	27 50—28 00
Mąka pszen. gat. IIA 20-55% wt. w.	27 00—27 50
Mąka psz. gat. IIB 20-65% wt. w.	26 50—27 00
Mąka pszen. g. IID 45-65% wt. w.	24 25—24 75
Mąka pszen. g. IIF 55-65% wt. w.	22 25—22 75
Mąka pszen. g. IIG 60-65% wt. w.	20 75—21 25
Otręby żytnie stand.	9,50—10 00
Otręby pszen. grube stand.	10,00—10,50
Otręby pszen. średnie	9,50—10 00
Otręby jęczmienne	9 75—11 00

Rzepak zim.	41 00—42 00
Rzepak zimowy	38 00—39 00
Semie lniane	36 00—38 00
Gorzycwa	35 00—37 00
Groch Wiktorja	26,00—27 00
Groch Folgera	21 00—23 00
Mak niebieski	50 00—52 00
Kociuczna biała	75 00—93 00
Ziemniaki jadalne	3,50—4,25
Ziemniaki fabryczne za kilo %	
Makuch lniany w tafłach	18 25—18 50
Makuch rzepakowy w tafł.	13 50—14 20
Makuch słonecznikowy w tafł.	1 00—1 50
Strut Soja	19 50—20 50
Słoma pszenna luzem	1 50—1 70
pszena prasowana	2 10—2 30
żytna luzem	1 75—2 00
żytna prasowana	2 25—2 50
owsiana luzem	2 50—2 75
owsiana prasowana	3 00—3 25
jęczmienna luzem	1 00—1 50
jęczmienna prasowana	1 90—2 10
Siano zwykłe luzem	6 50—7 00
Siano zwykłe prasowane	7 00—7 50
Siano nadnoteckie luzem	7 50—8 00
Siano nadnoteckie prasowane	8 00—8 50
ogólne usposobienie spokojne	

### Mierzenie śmiechu

Cyrk „Belle Vue“ w Manchesterze (Anglja) ma wielką sensację. Aparat do mierzenia siły śmiechu. Przy mikrofonie jest zainstalowany rylec, który na taśmie wykresła siłę śmiechu. Z pewnej ustalonej odległości za wodnik śmieje się do tego „śmieczometru“, a rylec wykresła jego „śmia-

Nakładem i drukiem  
„Drukarni Leszczyńskiej“ Sp. z o. o.  
Redaktor odpowiedzialny: St. Kaczmarek

Dn'a 6 bm. zmarł nasz gorliwy wielce zasłużony długoletni członek śp.  
**Antoni Pietrzyński**  
Cześć Jego pamięci. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9. bm. o godz. 2,30 z domu żałoby ulica Bracka.  
O liczny udział członków w pogrzebie proszą  
Zarząd Cechu Krawieckiego w Lesznie

Dnia 6 bm. zmarł nasz długoletni członek śp.  
**Antoni Pietrzyński**  
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 9. bm. o godz. 2,30 z domu żałoby ulica Bracka. O liczny udział członków w pogrzebie proszą  
Kat. Tow. Robotn. Polskich w Lesznie.

**Parcele bud.**  
między boiskiem Sokoła i ogródkami działkowymi sprzedaje  
**Dom. Strzyżewice**  
Tel. 174.

**BECZKI do kapusty**  
oraz  
**wanny do prania**  
po niskich cenach poleca  
**Z. Napieralski,**  
Leszno - Nowy Rynek 7.  
Reparacje wykonuje się fachowo i tanio.

**Centryfuga**  
i 2 cal. wóz roboczy na sprzedaż. Leszno, ulica Osiecka 49.

**DOM**  
restaurację, 20. ubikacji — kompletnie odnowionych, duża sala, 9. morg parku, sprzedam lub wydzierżawię. DORCZAK, Leszno, Raj.

**2 składy**  
z mieszkaniem, nadają się do każdej branży, w bardzo ruchliwej wsi, kościół i wójtostwo w miejscu — przeszło 7000 dusz — do wydzierżawienia. Zgł. Stołowska, Przemęt, pow. Wolszтын.

**Młodsza panienka**  
dobrze polecona, może się natychmiast zgłosić do 2 dziewczynek jako przychodnia od 3—5 po poł. ul. Marsz. Piłsudskiego nr. 43, mieszk. 6.

### Mięso z jelenia

będzie sprzedawane w środę, dnia 9. bm. o godzinie 8-mej rano

### w Strzelnicy.

Przyjmuje **wszelką bieliznę**

do prasowania oraz firany do prężenia. — Franciszka Matuszak, Leszno, Marsz. J. Piłsudskiego Nr. 45.

**M. Schaepe**  
Leszno  
Farbiarnia i chemiczna pralnia  
**SKŁAD:**  
ulica Wolności 9.  
**Warsztat:**  
Król. Jadwigi 35  
Czyści, farbuję i plisuję najtaniej, najszybciej i najstaranniej.  
Proszę o poparcie

### Firany

ozdobą mieszkania Artystycznie wykonane firanki, voil-filé — ręczna praca.

### Story Kapy

obecnie w niebywałym wyborze. Nasze niskie ceny są niespodzianką.

### A. Dzikowski

Leszno, Rynek 6

### Mieszkanie

3 pokoje i kuchnia od 1. 15. do wydzierżawienia. Zgł.: u właściciela domu ulica Leszczyńskich 42, m. 5,

### 2 pokoje z kuchnią

i duża ubikacja na warsztat lub składnicę do wydzierżawienia. Leszno, ul. Król. Jadwigi 29.



**ORBIS**  
Bilety Kolejowe wszelkiego rodzaju po cenach ściśle urzędowych.  
Normalne Urzędnicze  
Ulgowo Okręgowe  
Wojskowe 15-dalowe  
Szkolne Turystyczne  
**P. B.P. „Orbis“ Agencja Leszno Rynek 8.**

**Szanownym Paniom**  
podaje się do wiadomości, że nasze biuro stręczące służby domowej mieści się  
**przy ulicy Zielonej nr. 12.**  
Biuro czynne jest codziennie o godz. 9—12 i od 17—19  
Za uczciwą, rzetelną i sumienną służbę zaręczam  
**Polski Związek Zawodowy Chrześcijańsk. Służby Domowej — Oddział Leszno.**

### 3 pokoje z kuchnią

i antrée od 1. 11. do wynajęcia. Leszno, ulica Leszczyńskich nr. 34.

### OKAZJA! 1 kuchnia

nowa i 1 kuchnia mało używana, w solidnym wykonaniu na sprzedaż. — Inform.: ulica Sienkiewicza (skład).

### Abonuj „GŁOS“

**Służąca**  
lub posługaczka zaraz potrzebna. Zgłoszenia! Ks. sprowicza 6, m. 2, róg ul. Ogrodowej.

### Udzielam

lekcji gry na fortepianie zaawansowanym. Zgłoszenia przyjmuje od 11—1 i od 3—5 po poł. Stanisława Potrykowskiego al. Krasińskiego 10, I. m. wejście ze Skarbowej

Kinoteatr Hotel Polski  
**Dokąd pędzisz ?**  
Jeszcze pytasz? — chodź zenną w kinie wyświetlają najwesejszą komedię austriacką ostatnich czasów pt. **Piotrus!** z najwesejszą trzpiotką ekranu  
**FRANCISZKA GAAL**  
Początek o godzinie 7 i 9 — w niedzielę o godzinie 3, 5, 7 i 9 wieczorem.

**PRZEDPŁATA** na pocztą wraz z tygod. „Ognisko Domowe“ „Przyjaciół Rolnika“ i dodatkiem powieściowym z odnośnikiem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i w agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnośnikiem do domu 1,70 zł. Oddzielny numer kosztuje 10 gr.  
W razie przeszkód w zakładzie, spowod. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.  
**OGŁOSZENIA:** Wiersz milim. 1 tam, aa str. 6 tam. 20 gr. Reklamy 1 tam. w dziale redakcyjn. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,50 zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.